

PRZEDPŁATA
miesięcznie:
w Radomiu 85 kop.
z odn. do domu 93 k.
z przes. poczt. rb. 1.
zrem. pojed. 10 gr.

OGŁOSZENIA
za wiersz petitoryj
lub jego miejsce:
I-a strona kop. 50.
Nekrologi kop. 20.
Reklamy kop. 30.
IV-a strona kp. 10.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie przez świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie przez świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austriacki.

Wiedeń (B. K.) Urzędownie donoszą dnia 1 czerwca wieczór. Na froncie wschodnim i południowym bez zmiany.

Na froncie włoskim: Nad Soczą wczoraj i dzisiaj tylko miejscowe potyczki. W nocy odparliśmy z ataki, które Włosi wykonali koło San Giovanni, oraz na południowy-wschód od Monfalcone.

Mowa tronowa Karola I.

Wiedeń (BK) Przy uroczystym otwarciu austriackiej Rady państwa odczytał cesarz Karol mowę tronową, w której powiedział mniej więcej co następuje:

Chcę korzystać z moich praw monarchicznych w duchu szczerze konstytucyjnym.

Równocześnie jestem mocno przekonany, że pomyślny rozwój państwa nie możliwy jest bez należytego przekształcenia prawno-konstytucyjnych oraz ogólnoadministracyjnych zasad całego życia publicznego zarówno w państwie, jako w całości, jak w poszczególnych królestwach i krajach koronnych, a już szczególnie w Czechach.

Mowa tronowa zapowiada cały szereg reform społeczno-politycznych, jak np. świadomą cel politykę ludnościową, zwalczanie chorób masowych, dalszy rozwój opieki nad młodzieżą, nowe ukształtowanie prawa karnego dla małoletnich, opiekę w sprawie mieszkaniowej dla szerokich warstw ludności, wypracowanie szeregów prawodawstwa ochrony pracy. W sprawie uregulowania czasu pracy kobiet i dzieci odpowiedni projekt prawa już niebawem będzie przedłożony parlamentowi.

Austria powołuje pod broń roczniki 1893 aż włącznie do 1867.

Wiedeń (BK). Wszyscy z obrony krajowej, którzy przy przeglądzie powszechnym zostali uznani za zdolnych do broni a urodzeni w latach od 1893 do 1867 włącznie, mają się zgłosić do służby wojskowej w terminach 14-go czerwca i 28 czerwca b. r.

Delegaci armji rosyjskiej przemówili.

Petersburg. Doniesienie Pet. Ag. Tel. Kongres delegatów armji z frontu po długich obradach w sprawach wojny powziął uchwałę następującą:

1) Wojsko w rowach strzeleckich oświadcza, że jest bezwzględnie koniecznym chwycić się wszelkich możliwych środków, aby możliwie jaknajprędzej kres położyć obecnej rzezi powszechnej oraz zawrzeć pokój bez aneksji i bez odeszkodowań wojennych na zasadach prawa samookreślenia wszystkich narodów;

2) Armja rosyjska oświadcza, że front rosyjski należy odpowiednio zaopatrzyć w amunicję oraz we wszelkie nieodzowne środki pomocnicze.

Więcej żelaza, a mniej żeru dla armat nieprzyjacielskich.

3) Armja wzywa każdego, komu droga jest wolna Rosja, aby wszyscy skupili się razem z Radą robotników i żołnierzy wokół Rządu Tymczasowego, jako godnego najzupełniejszego zaufania, tak, aby nie dopuścić do żadnych przysądów karkołomnych i nie pozwolić na to, aby armja rosyjska stała się kompostem, używającym pola cudzoziemskie.

Losy ex-cara

Petersburg. (BK.) Kongres, złożony z delegatów armji, znajdującej się na froncie przyjął do wiadomości uwięzienie ex-cara Mikołaja oraz uchwalił rezolucję, domagającą się od przyszłego kongresu robotniczo-żołnierskiego, by tenże zażądał wywiezienia ex-cara do twierdzy Petropawłowskiej.

Uwięzienie Wielkiego księcia Mikołajewicza

Berlin. (BK.) Wedle doniesień pism rosyjskich został w. książę Mikołaj Mikołajewicz uwięziony; Przyczyną uwięzienia go przez Rząd prowizoryczny miał być wszczęty przez w. księcia ruch monarchistyczny w Tyflisie.

Finlandja żąda poręczenia autonomji traktatami międzynarodowemi.

Petersburg. Doniesienie biura Reutersa: Rząd Tymczasowy prowadzi rokowania w sprawie żądań, postawionych przez Finlandję. Najważniejsze z spośród tych żądań jest to, ażeby autonomia Finlandji bezwarunkowo poręczona była traktatami międzynarodowemi.

Uwolnienie zesłanych Polaków.

Sztokholm. „Echo Polskie“ z 12 maja donosi z Petersburga:

Minister sprawiedliwości Kiereński wysłał terminową depeszę, w której poleca natychmiast uwolnić z zesłania wszystkich bez wyjątku Polaków z Królestwa Polskiego.

O Państwo Litewskie.

Uchwały poselskiego i sejmowego Koła w Koła w Krakowie, zbiegły się z deklaracją wszystkich stronnictw politycznych Królestwa Polskiego w sprawie kreowania państwa litewskiego. Aktywiści i pasywiści uznali konieczność proklamowania przez mocarstwa centralne, ściślej powiedziawszy przez Niemcy, państwa litewskiego, któreby objęło historyczną ziemię Litwy. Deklaracja owa wyraziła przytym przekonanie, iż związek państwa polskiego z litewskiem, ze względu na obopólne interesy narodów i na tradycję historyczną, jest koniecznością dziejową.

Postulaty, zawarte w tej deklaracji, są programem polskim w sprawie Litwy, tego najważniejszego problemu narodu polskiego, który po budowie państwa polskiego, jest najważniejszą kwestją polską. — Na Litwie bowiem nie jesteśmy przybyszami; nie drogą gwałtu lub sztuczną kolonizacją, posiadliśmy tam przebogate tereny ziemi i potężny ilościowo i kulturalnie wpływ w miastach. Wiekowe współżycie obu narodów, pokojowe oddziaływanie kultury polskiej na ludność tereny historycznej Litwy zamieszkującej, stworzyły tam nasz stan posiadania narodowego, złączyły historję Litwy z historją Polski. Jesteśmy na Litwie wiekowemi tubylcami, którzy obok Litwinów i Białorusinów mają prawo do wpływu na losy kraju i prawo do współdziałania w sprawowaniu rządów. Nie w imię ekskluzywnego nacjonalizmu, lecz w imię sprawiedliwości, zasług dla kultury kraju, istotnego stanę faktycznego współdziałania w rządach Litwy Polakom się należy.

To jest jedna prawda!

Drugą prawdą jest to, iż naród polski nigdy i nigdzie nie przejawiał agresywnych, nacjonalistycznych dążeń, że raczej parcie nasze na Litwę odbywało się drogą naturalnej, przez różnicę między Litwą i Koroną stworzonych stosunków ludnościowych, a ziarna kultury, które pradiadowie nasi rozsiewali hojną ręką na Litwie, nie były siane z premedytacją polonizacji, z zamiarem wychowania potężnego pnia polskiego, w którego cieniu zwiędłby dębeczak litewski. Hasła tolerancji, wzajemnego poszanowania, światła i wiedzy—oto były podstawy polskiego programu.

Jeśli więc dziś naród polski miał wyrzec w sprawie Litwy swoje słowo, to musiało ono, w imię tradycji, braterstwa i związku dziejów, tchnąć wyrozumieniem i tolerancją, musiało zawrzeć w sobie wyrozumienie wzajemne

nia rozlepione licznie na rogach ulic, oraz we wszystkich znaczniejszych sklepach określały porządek, w jakim zorganizowano całą akcję, zmierzającą do zbierania ofiar przeznaczonych dla ratowania nie szczęśliwych dzieci.

— Przybył z Warszawy do naszego miasta znany literat, Stanisław Kozłowski, autor znakomitych, powszechnie znanych sztuk: „Medal 3 Maja,—Polki w Ameryce“, „Turniej“, „Jeniec“, „Napoleon“ i t. d.

— Podróż inspekcyjna J. E. Jeneralnego Gubernatora. Dnia 31 b. m. udaje się J. E. Jeneralny Gubernator w podróż inspekcyjną, która rozpoczynając się w Dąbrowie Górniczej, obejmie nadto następujące powiaty: Olkusz, Miechów, Jędrzejów, Pińczów, Busk, Kielce, Radom, Koźienice i Puławy.

We wszystkich tych miejscowościach J. E. Jeneralny Gubernator będzie udzielał posłuchań, na które zgłaszać się należy w odnośnych komendach powiatowych.

W Lublinie przyjmować będzie J. E. Jeneralny Gubernator dopiero po powrocie, t. z. w piątek dn. 15 czerwca.

Naduzycia. Wiadomo powszechnie, jaka bieda panuje wśród warstw ubogich i każde serce po obywatelsku czujące gotowe zawsze iść z pomocą biednym. Wiele się także w tym kierunku i u nas w Radomiu robi.

Są jednak ludzie, którzy to współczucie wykorzystują dla niesumiennych celów i demoralizują przezto rzesze.

Jeden z obywateli naszego miasta opowiadał nam, iż całe rzesze biedaków wędruje po sąsiednich gminach, by ubierać sobie od właścicieli produktów do wyżywienia. Większość naturalnie udaje się po zasitek z koniecznej potrzeby i obraca ofiarowane produkty na wyżywienie swojej rodziny. Są jednak i tacy, którzy ofiarowane produkty sprzedają spekulantom niemilosierdzie wyyskujących sprzedających i kupujących. Jeśli to robią, to zapewne na skutek podmów owych spekulantów, którzy nęca ich groszem.

A jednak kres temu trzeba położyć, zupełnie zrozumiałe są owe wędrowki po gminach biedaków; natomiast spekulacyjna żebraniina szmuklerów i ich pomocników musi być wytępioną. Czyżby nie znalazły się jakieś środki, któreby tym naduzyciom mogły zaradzić?!

— Szmuklerstwo tytoniem uprawiane jest, jak powszechnie wiadomo, na całą parę. Zmonopolizowane ono przytym jest w nielicznych rękach; sprytni przedsiębiorcy ciągną z tego ogromne zyski, podbijając do niemożliwych wysokości ceny papierosów.

W tych dniach sprytnym szmuklerom podwinęła się jednak noga: jak wieści głoszą na radomskim bruku, skonfiskowano im potajemnie transportowany wagon tytoniu. O drugim takim transporcie powiadomiony jest podobno urząd finansów.

Sądny dzień, jaki zapanował między spekulantami, daje miarę tych strat, jakie na szmuklerów spadły.

— Z teatru Popularnego. Dnia 27 b. m. wystawiono komedję w 5 aktach I. J. Kraszewskiego, p. t. „Miód Kasztelański“.

Rzecz na ogół wypadła nieźle. Akcję jednak prowadzono zbyt ospale. Panie dobrze wyasyły w swych rolach, szcze-

gólniej p. R. Sułkowska w roli Chorażyny Hurskiej. Pan St. Woźniak grał ze zwykłą sobie swobodą, nie stworzył jednak typu zawadzaki - konfederaty i zbyt często wpadał w patos.

Dnia 28 z. m. wystawiono dramat Lucjana Rydla p. t. „Na Zawsze“, rzecz osnuta na tle stotunków po powstaniu w 1867 r.

Na uznanie zasługuje beneficentka p. R. Sułkowska, która inteligentną grą oczarowała publiczność; nawet niesforna zazwyczaj galerja w skupieniu wysłuchiwała wzruszającej gry. Doskonale był p. Potkański w roli księdza i p. Raczyński w roli „Obcego“. Całość wyszła doskonale.

Szkoda tylko wielka, że publiczność nie dopieje.

— Wieści od uchodźców. *Tadeuszo-stwo Radoszyńscy* uprzejmie proszą p. Stanisława Burcharda, rejenta w Radomiu, o łaskawe zawiadomienie o losie ojca naszego i rodzeństwa tą drogą, jak również o zdrowiu państwa. Nam się powodzi nieźle, ja pracuję w Niżnim-Dnieprowsku, ekaterynosławskiej żelaz. drogi; jesteśmy zdrowi, tęsknimy.

— Pociągi do Rozwadowa. Wskutek ukończenia naprawy mostu na Sanie, kursują od 27.V. 1917 roku na linii Lublin — Rozwadów pociągi osobowe nr. 1111 i 1116 dochodzące do Rozwadowa, w miejsce dotychczasowych, tylko do Kępy dochodzących pociągów mieszanych nr. 1131 i 1134.

— Wykrycie przedmiotów kradzieży Milicja wykryła skradzione siodła i upręże z fabryki Milkiego. Przedmi ty owe zakopane były w ogrodzie sukcesorów Bekermana, przy Marjackich Górkach.

Wojsko polskie.

Przegląd ochotników do armji polskiej. „Głos“ warszawski donosi:

Dnia 16 bm. rozpoczął się w całym Królestwie Polekim przegląd ochotników, którzy po d. 5-ym listopada 1916 r. w urzędach zaciągu zapisywali się na listy żołnierzy polskich. Przegląd w miejscowościach prowincjonalnych odbywa się pod przewodnictwem oficerów polskich bez względu na rangę a więc do chorążych włącznie, przy udziale przedstawicieli władz krajowych, przeważnie Rad Miejskich oraz członków doradczych komisji niemieckiej. Ponieważ komisji przeglądowych jest około 17, a ochotników z różnych części kraju stosunkowo wielu, przegląd potrwa dłużej. W Warszawie trwać on będzie dni 10.

Przedstawicielem władz krajowych w warszawskiej komisji przeglądowej która od obiegłej środy pracuje w Galerji Luksemburga, jest dr. Ludwik Zieliński, członek Rady Departamentu Spraw Wewnętrznych. Przed komieją tą stawi się przeszło 100 zapisanych ochotników.

Z KRAJU.

Żargonowe wybryki. Gazety żydowskie donoszą, że Rada miejska w Będzinie, złożona z samych żydów, uchwaliła i poleciła magistratowi, by odtąd wszelkie obwieszczenia uliczne magistratu drukowano także w żargonie! Z wnioskiem tym wystąpili radni z frakcji „Prasa Sjon“. Po-

zatem odesłano do komisji wnioski: o mianowanie urzędników żydowskich w magistracie, szkoly żargonowe i całkowite równouprawnienie żargonu w instytucjach miejskich.

Ogłoszenia.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego „WITULIN“

Zawiadamia, że ogólne zebranie Towarzystwa odbędzie się w Radomiu w sali hotelu Rzymskiego d. 20 czerwca 1917 r. o godz. 6 po południu.

Porządek dzienny: 1) Wybór przewodniczącego, 2) Sprawozdanie finansowe i techniczne za r. 1915/16 i 3) przyjęcie budżetu na r. 1916/17, 4) przyjęcie aktów hipotecznych, zeznanych d. 21 kwietnia s. b. przed rejentem St. Burghardem w Radomiu Nr. 25/233 i 26/234, 5) Wybór członka Zarządu, kandydata Zarządu i pięciu członków Komleji Rewizyjnej i 6) Wnioski zarządu i Akcjonariuszów. 222—3

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z d. 1 czerwca r. b. prenumerata pism warszawskich w kanterze moim „Pocztówka“, Lubelska 28 w Radomiu, wynosić będzie: „Kurjer Warszawski“ kor. 6 „Kurjer Polski“ kor. 3 „Przegląd Poranny“ kor. 3. Szenkowa.

Kantor Loterii Warszawskiej

M. Szenkowej, Lubelska 28, zawiadamia: że losy do klasy V nadeszły. 216—2

Młoda nauczycielka poszukuje konkodycji na wieś. Posiada kilkoletnią praktykę na pensji i w domach prywatnych. Wiadomość: Kielce pensja p. Walmanowej, dla Gajewskiej. 216—1

Pianina, fortepiany, płyty gramofonowe nawet połamane kupuje J. Golmer, Lubelska 3. 212—4

100 tysięcy i 40 tysięcy

rubli potrzeba na I Nr. hipoteki Ziemskiej po T. K. Z. Zgłoszenia przyjmuje Związek Ziemian Radom ul. Szeroka Nr. 3. 230—3

Tania Pralnia

Kom. Obywatelsk. m. Radomia przyjmuje bieliznę i bluzki po cenach niskich, zapewniając jedzenie zarobek praczkom bez pracy. Warszawska 10.

ZAGINEŁA

karta tożsamości wydana na imię Rywki Szydłowskiej dn. 21-12 1917 r. przez Magistrat radomski 229—1